

Serce, które mówi o miłości Boga

O kulcie Najświętszego Serca Pana Jezusa, jego biblijnych korzeniach i znaczeniu dla współczesnego człowieka - w rozmowie z **ks. dr. Leszkiem Poleszakiem SCJ**.

Czerwiec w Kościele jest nierozdzielnie związany z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Skąd wziął się ten kult?

Obecność kultu Serca Jezusowego w Kościele nie jest przypadkowa. Choć w swojej oficjalnej formie liturgicznej został zatwierdzony w 1765 r., a dla całego Kościoła w 1856 r., jego korzenie sięgają znacznie dalej. Świadczą o tym praktyki liturgiczne Kościołów lokalnych oraz liczne prośby kierowane do Stolicy Apostolskiej przez biskupów i władców, w tym także królów Polski.

Jedną z wcześniejszych form tego kultu było nabożeństwo do pięciu ran Chrystusa, ze szczególnym podkreśleniem rany boku. Już w średniowieczu oddawano cześć Jezusowi, rozważając Jego zbawczą i bezinteresowną miłość, której znakiem stała się otwarty bok Zbawcy i Eucharystia.

Duże znaczenie miały również objawienia w Paray-le-Monial. Jezus ukazał św. Małgorzacie Marii Alacoque swoje Serce, mówiąc o miłości do ludzi i o bólu, jaki sprawia Mu ich obojętność. Prosił, aby odpowiedzią na ten dar były wynagrodzenie, zerwanie z grzechem i odwzajemnienie miłości.

Czy w Ewangelii znajdujemy podstawy dla kultu Serca Jezusowego?

Tak, choć trzeba podkreślić, że jego istotą nie jest oddawanie czci jedynie jednemu organowi ciała Jezusa. Serce od zawsze było w tradycji Kościoła symbolem nieskończonej miłości Boga do człowieka.

Szczególne znaczenie mają dwa fragmenty Ewangelii. Pierwszy pochodzi od św. Jana i opisuje przebicie boku umarłego już Jezusa: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,34). Ojcowie Kościoła widzieli w tym wydarzeniu początek Kościoła oraz źródło sakramentów chrztu i Eucharystii. Rana boku była dla nich raną miłości prowadzącą do samego Serca Zbawcy.

Drugi fragment pochodzi z Ewangelii św. Mateusza. Jezus mówi tam o sobie: „Jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11,29). Zaprasza wszystkich utrudzonych, aby przyszli do Niego i uczyli się od Niego pokory oraz zaufania. To jedno z najważniejszych ewangelicznych odniesień do Serca Jezusa.

Dlaczego właśnie czerwiec poświęcony jest Najświętszemu Sercu Jezusa?

Powodów jest kilka. Przede wszystkim



kim w miesiącu tym przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Sam Jezus prosił o ustanowienie tego święta podczas objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque. W jednym z nich wskazał piątek po oktawie Bożego Ciała jako dzień szczególnej czci dla swojego Serca.

Z czasem rozwinęły się także charakterystyczne formy pobożności. O niektórych z nich mówił również sam Chrystus, prosząc o Godzinę świętą, Komunię św. wynagradzającą czy też zawartą w Jego obietnicach praktykę pierwszych piątków miesiąca. Z biegiem czasu ukształtowała się także Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa, która do dziś jest centralnym elementem nabożeństw czerwcowych. Praktyka ta weszła do pobożności liturgicznej Kościoła i znalazła swoje potwierdzenie w nauce papieża, zwłaszcza Leona XIII oraz kolejnych jego następców i biskupów. Zachęcają do nich też współczesne dokumenty Kościoła, np. Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii z 2001 r.

Papież wielokrotnie podkreślał wyjątkowe znaczenie tego nabożeństwa. Dlaczego zajmuje ono tak ważne miejsce w duchowości Kościoła?

Rzeczywiście, papież poświęcił

mu wiele uwagi - także nam współczesni: papież Franciszek, np. w encyklice „Dilexit nos”, czy Leon XIV w adhortacji „Dilexi te”. Pius XI nazywał je nawet „streszczeniem całej religii katolickiej”. Aby zrozumieć to określenie, trzeba spojrzeć na jego istotę. W centrum znajduje się sam Jezus Chrystus - Wcielone Słowo Ojca. Odwołanie się do tajemnicy Wcielenia i Odkupienia powoduje, że kult ten obejmuje klamrą najważniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej. Poprzez zwrócenie się do Serca Jezusa dochodzimy do poznania Jego osoby, odkrycia Jego miłości, która najwyraźniej staje się widoczna w znaku przebitego na krzyżu Serca.

Jakie przesłanie niesie ze sobą kult Serca Jezusowego?

Jego najważniejszym przesłaniem jest prawda o bezinteresownej miłości Boga do człowieka. Jesteśmy kochani przez Boga nie dzięki własnym zasługom, lecz z łaski Bożej, bezinteresownie. Jednocześnie Bóg zaprasza nas do odpowiedzi na tę miłość. Wyraża się ona w miłości do Niego i bliźniego, w walce z grzechem, a także w wynagrodzeniu za zło obecne w naszym życiu i świecie. Jednak same praktyki religijne nie są celem. Nabierają wartości wtedy, gdy prowadzą do we-



Istotą kultu nie jest oddawanie czci jedynie jednemu organowi ciała Jezusa. Serce od zawsze było w tradycji Kościoła symbolem nieskończonej miłości Boga do człowieka.

wewnętrznej przemiany i zjednoczenia z ofiarą miłością Jezusa Chrystusa.

W czerwcu często wspominamy również Niepokalane Serce Maryi. Jakie są związki między tymi nabożeństwami?

Pierwszym wielkim propagatorem kultu Serc Jezusa i Maryi był św. Jan Eudes. To właśnie on jako jeden z pierwszych podjął starania o publiczny kult ku ich czci. Aby go szerzyć, założył nawet nowe zgromadzenie. Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi rozwinęło się szczególnie po objawieniach fatimskich w 1917 r. Matka Boża zapowiedziała wtedy, że Jezus pragnie ustanowienia nabożeństwa do Jej Serca. Kilka lat później poleciła także praktykę pierwszych sobót miesiąca jako wynagrodzenie za grzechy. Wspólnym elementem obu kultów jest właśnie idea wynagrodzenia oraz odpowiedzi na miłość Boga.

Wielu wiernych dostrzega podobieństwa między kultem Serca Jezusowego a nabożeństwem do Bożego Miłosierdzia. Czy słusznie?

Tak, choć są to dwa odrębne kultury. Łączy je jednak bardzo wiele. W kulcie Najświętszego Serca Jezusowego Serce jest symbolem miłości Boga do człowieka. W kulcie Bożego Miłosierdzia ta sama miłość ukazana jest przede wszystkim jako miłosierdzie pochylające się nad ludzką słabością.

W obu nabożeństwach ważnym znakiem pozostaje przebitą bok Chrystusa. Nawiązuje do niego również modlitwa: „O Krwi i Wodo, która wypłynęła z Najświętszego Serca Jezusowego jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy tobie”.

Nieprzypadkowo Nowenna do Bożego Miłosierdzia rozpoczyna się w Wielki Piątek - dzień szczególnej kontemplacji miłości Boga objawionej na krzyżu.

Jak rozumieć słowa: „Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serca nasze według serca Twego”? O co w nich prosimy?

To akt strzelisty nawiązujący do przytoczonej już wypowiedzi Jezusa o Jego cichym i pokornym Sercu. Prosimy w nim o upodobnienie się do Chrystusa, który, będąc Panem historii i czasu, pragnie, byśmy Go naśladowali w Jego pokorze i delikatności. Postawy te otwierają człowieka na działanie łaski Bożej i pozwalają przyjąć miłość, którą Bóg chce go obdarzyć. To właśnie ludzie pokorni i cisi najlepiej potrafią przyjąć Boże zaproszenie i odpowiedzieć na nie.

Którzy święci szczególnie szerzyli nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego?

Lista jest bardzo długa. Wśród najważniejszych postaci należy wymienić św. Gertrudę, św. Mechtyldę, św. Jana Eudesę oraz św. Małgorzatę Marię Alacoque. W czasach współczesnych szczególnie miejsce zajmuje św. Jan Paweł II. Jego nauczanie o Najświętszym Sercu Jezusa jest najobszerniejsze spośród wszystkich papieży i stanowi niezwykle cenne źródło refleksji nad tym kultem.

Dziękuję za rozmowę.

DY